

Sygn. akt I ACa 744/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 marca 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie, I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący - Sędzia	SA Walentyna Łukomska-Drzymała
Sędziowie:	SA Danuta Mietlicka SA Ewa Lauber-Drzazga (spr.)
Protokolant	Sekr.sądowy Magdalena Szymaniak

po rozpoznaniu w dniu 20 lutego 2014 r. w Lublinie na rozprawie sprawy

z powództwa G. (...) z/s w B. we W.

przeciwko L. B.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 3 lipca 2013r., sygn. akt IX Gc 61/13

I. oddała apelację;

II. zasądza od pozwanej L. B. na rzecz powoda G. (...) z/s W B. we W. kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset)złoty
tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

I ACa 744/13

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 3 lipca 2013r. Sąd Okręgowy w Lublinie zasądził od pozwanej L. B. na rzecz powoda G. (...) z/s w B. we W. kwotę 31.568 euro z ustawowymi odsetkami i kosztami procesu.

Wyrok Sądu Okręgowego został oparty na następujących ustaleniach:

Strony łączyły stosunki gospodarcze, w których powód występował jako sprzedawca, a pozwana – prowadząca działalność gospodarczą pod nazwą (...) L. i D. B. z siedzibą w S. – jako nabywca towarów. W dniu (...) pozwana złożyła zamówienie na (...) na łączną kwotę 31.568 euro. Zamówiony towar został dostarczony pozwanej w (...) do jej siedziby w S. i odebrany bez zastrzeżeń od przewoźnika. W związku z powyższym powód wystawił dwie faktury na kwotę dochodząca pozwem, których pozwana nie uregulowała.

W tym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał powództwo za zasadne (art. 535 kc). Nie uwzględnił zarzutów pozwanej, iż dostarczony towar był wadliwy albowiem nie sprecyzowała ona nawet na czym polegały wady. Pozwana nie

dochowała także aktów staranności, nie zawiadomiła bowiem sprzedawcy niezwłocznie o wadach, nie udowodniła równie, iż zapłata za towar miała nastąpić dopiero po jego sprzedaży.

Od tego wyroku pozwana złożyła apelację zarzucając naruszenie:

- art. 556 kc poprzez przyjęcie, że przepis ten nakłada na strony umowy sprzedaży obowiązek niezwłocznego powiadomienia o wadzie towaru, którego pozwana nie dopełniła;

art. 6 kc poprzez przyjęcie, że pozwana w sposób niewystarczający wykazała zasadność swojego stanowiska procesowego mimo, że oddalił de facto wszystkie wnioski dowodowe pozwanej;

- naruszenie art. 233 § 1 kpc poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów;

- art. 217 § 2 kpc poprzez pominięcie dowodów zawnioskowanych w sprzeciwie od nakazu zapłaty i w piśmie procesowym z 17 kwietnia 2013r. i oddalenie wniosku o przywrócenie terminu do złożenia dowodów pomimo niedostatecznego wyjaśnienia okoliczności spornych;

- art. 224 § 1 kpc poprzez zamknięcie rozprawy pomimo niedostatecznego wyjaśnienia sprawy;

- zasady równości stron postępowania poprzez jednostronne zebranie i rozważenie materiału dowodowego, a ponadto naruszenie przepisów postępowania poprzez oddalenie zarzutu niewłaściwości miejscowej Sądu z powodu jego „nieuargumentowania o niezasadności”.

Wskazując na powyższe pozwana wnosiła o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa ewentualnie uchylenie i przekazanie sprawy Sadowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest niezasadna.

Sąd Okręgowy nie naruszył żadnego z powołanych w niej przepisów i wyrok jest prawidłowy.

Bezzasadny jest zarzut, iż Sąd Okręgowy uniemożliwił pozwanej udowodnienie jej twierdzeń oddalając jej wnioski dowodowe.

Nawet gdyby przyjąć, jak twierdzi pozwana, że nie składała do powoda zamówienia na objęty sporem towar, to jest faktem niekwestionowanym, iż towar ten przyjęła bez żadnych zastrzeżeń i wprowadziła do obrotu. Twierdzenie, że zapłata miała nastąpić dopiero po sprzedaży towaru, nie zostało natomiast udowodnione. Powód temu przeczył, zaś pozwana na wykazanie tego faktu zgłosiła w sprzeciwie od nakazu zapłaty dowód z przesłuchania przedstawicieli powoda tj. firmy (...) Spółki z o.o. w W. nie wskazując jednakże kto konkretnie miałby być przesłuchany, co uniemożliwiało uwzględnienie tego wniosku.

Zresztą w załączniku do rozprawy apelacyjnej pozwana wskazała, iż firma ta obecnie nie istnieje.

Wnioski dowodowe zawarte w piśmie procesowym pozwanej z 17 kwietnia 2013r. również nie mogły być uwzględnione jako spóźnione. Niezależnie od tego Sąd nie miał podstaw do zobowiązania powoda do przedłużenia dokumentów reklamacyjnych, niejako dowodów przeciwko sobie, albowiem dowody takie powinna złożyć pozwana na potwierdzenie swojego stanowiska, iż towar był wadliwy. Wobec nie przedłożenia przez pozwaną jakichkolwiek dokumentów w tym zakresie i nawet nie określenia na czym wadliwość towaru polegała powołanie biegłego nie znajdowało uzasadnienia.

Wniosek o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka J. T. Sąd Okręgowy także zasadnie oddalił jako spóźniony. Stosownie do art. 503 § 1 kpc pozwany w sprzeciwie powinien podać m.in. twierdzenia i dowody. Spóźnione twierdzenia i dowody sąd pomija chyba, że strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich w sprzeciwie bez swojej winy lub

że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności. Pełnomocnik pozwanej w piśmie procesowym z 17 kwietnia 2013r. w ogóle nie podał powodów spóźnienia i nie uprawdopodobnił powyższych okoliczności.

Wbrew stanowisku pozwanej, jeżeli dostarczony przez powoda towar był wadliwy to zgodnie z art. 563 § 2 kc obowiązana była zawiadomić sprzedawcę nie zwłocznie po wykryciu wad. Skoro wady zostały stwierdzone w wyniku reklamacji klientów, to zawiadomienia sprzedawcy należało dokonać niezwłocznie po ich otrzymaniu. Jak stwierdzono wyżej pozwana nie wykazała, aby dokonała takiego zawiadomienia.

W związku z powyższym Sąd Okręgowy orzekał w oparciu o materiał dowodowy jaki mu zaprezentowano, a wynikało z niego jedynie, iż pozwana odebrała bez zastrzeżeń towar otrzymany od pozwanego i nie zapłaciła za niego należności.

Sąd Apelacyjny pominął dowody dołączone przez pełnomocnika pozwanej do załącznika do rozprawy apelacyjnej (art. 381 kpc). Pismo to nie zawiera żadnego uzasadnienia z którego wynikałoby dlaczego dokumenty pochodzące z 2012r. zostały przesłane do Sądu Apelacyjnego na dzień przed rozprawą jaka miała miejsce 20 lutego 2014r. i to faxem, a nie w oryginałach. Potrzeba powołania się na nie istniała od początku postępowania przed Sądem Okręgowym i pozwana już wówczas mogła się na nie powołać.

Należy stwierdzić, iż zarzuty dotyczące niewłaściwości miejscowej sądu są również niezasadne.

Zgodnie z art. 202 kpc niewłaściwość sądu dającą się usunąć za pomocą umowy stron sąd bierze pod rozwagę tylko na zarzut pozwanej, zgłoszony przed wdaniem się w spór co do istoty sprawy. Sąd nie bada z urzędu tej niewłaściwości również przed doręczeniem pozwu. Pozwana zarzutu takiego nie zgłosiła. Nie było także podstaw do przywrócenia terminu do zgłoszenia zarzutu niewłaściwości sądu albowiem uchybienie terminu nie pociągało dla pozwanej ujemnych skutków procesowych a ponadto okoliczność, że sprawę rozpoznał sąd, który nie był właściwy miejscowo nie miała ponadto żadnego wpływu na treść zaskarżonego orzeczenia.

Z tych względów i na podstawie art. 385 kpc i art. 108 § 1 kpc Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.